

Leszek Sobkowiak  <https://orcid.org/0000-0002-1493-2058>
Uniwersytet Wrocławski

Właściwości partycypacji politycznej i jej niekonwencjonalnej formy

Unconventional Participation as a Political Mechanism – Dilemmas, Forms and Conditions

Abstract: For several decades, the importance of unconventional participation has been growing in the political space. The article deals with selected aspects of the issues: (1) Justification of a broad approach to the features of participation, not limited to the dimension of the political system; (2) Dilemmas related to the understanding of participation, its compliance/non-compliance with the norms of the democratic system, exclusive and inclusive nature, the issue of voluntariness, the role of violence, and the national and international arena of political activity; (3) Unconventional participation as an objective mechanism of politics, an instrument of the strategy of power entities and the activity of entities contesting a given socio-political order, properties and conditions of unconventional participation, including: its specific forms.

Keywords: political participation, unconventional participation, social movements, protest policy, political system, violence

Uwagi wstępne

W charakterystycznej dla kilku ostatnich dekad ubiegłego wieku politologicznej refleksji nad partycypacją dominowało ujęcie normatywne, którego rezultatem było między innymi eksponowanie konwencjonalnych, a zarazem funkcjonalnych wobec demokratycznego ładu społecznego i politycznego zachowań. Tej orientacji badawczej zaczęły w coraz większym stopniu towarzyszyć krytyczne dyskusje i postulaty podjęcia refleksji nad partycypacją rozumianą nie tylko

jako jeden z postulowanych i pożądaných mechanizmów systemu politycznego, wpływających na jego stabilność i efektywność, ale również jako ogólnego mechanizmu polityki, zawierającego wszelkie obszary, formy i metody aktywności politycznej społeczeństw w systemach demokratycznych i autokratycznych. W opracowaniu respektuję właśnie taki szeroki zakres podmiotowy i przedmiotowy problematyki partycypacji politycznej, nieograniczony przez treści formułowane w ramach normatywnych teorii polityki odnoszących się do specyfiki demokracji – tym samym ogólną podstawą rozważań nad partycypacją staje się socjocentryczne ujęcie polityki.

Nadrzędną kategorią wyjaśniania istoty polityki nie jest w tym ujęciu system polityczny jako sposób organizacji i funkcjonowania życia politycznego, lecz działanie polityczne (Sobkowiak, 2012, s. 58–61). System jest zjawiskiem i pojęciem wtórnym wobec działania – właśnie działania tworzą, modyfikują albo też znoszą system polityczny. Zgodnie z powyższym stanowiskiem kategoria działania zawiera zarówno działania definiowane w kategoriach funkcjonalnych/idealizacyjnych – pozytywnych względem jakiegoś postulowanego ładu/systemu i jego kryteriów (określanych jako „systemowe”, „konstruktywne”, „racjonalne” itp.), jak i działania ujmowane realistycznie, faktycznie obecne w politycznej przestrzeni – spełniające tego rodzaju normatywne kryteria (bądź ich niespełniające). Będą to zatem także działania dysfunkcjonalne („antysystemowe”, „destruktywne”, „nieracjonalne” itp.).

Sednem przyjętego na potrzeby opracowania stanowiska jest zatem empiryczna analiza działań politycznych i ich konglomeratów w postaci procesów. Koncentracja na indywidualnych i zbiorowych działaniach współtworzących przestrzeń partycypacji wiąże się z orientacją behawioralną. Nie oznacza to niedostrzegania czy pomniejszania partycypacyjnej istotności innych obszarów i kierunków badań nad takimi aspektami rzeczywistości, jak na przykład: relacje struktur społecznych i podmiotowości ludzi; kreacyjna i porządkująca rola systemu politycznego w utrwalaniu, reprodukcji oraz instalowaniu funkcjonalnych norm i wzorców działań, a jednocześnie dynamika i częściowa/całościowa zmienność tych systemów, czy też charakterystyczne dla XX (zwłaszcza jego drugiej połowy) i XXI wieku procesy dekompozycji tradycyjnych klasowo-warstwowych struktur wielu społeczeństw, połączone z procesami przekształceń ekonomicznych, kulturowych, aksjologicznych, demograficznych itp., a w konsekwencji kształtowania się nowego rodzaju struktury społeczeństwa, i dalej idąc – struktury politycznej, analizowanych w kategoriach dynamiki, zmienności czy płynności. Jednakże kwestie te, i wiele innych właściwości partycypacji, nie będą ze względu na przejętą objętość opracowania przedmiotem rozbudowanej refleksji.

Empiryczny wymiar partycypacji politycznej

Partycypacja jako obecność, aktywność ludzi w sferze polityki, jest odzwierciedleniem historycznie i współcześnie kształtowanej praktyki, warunkowanej przez normatywne i empiryczne „wkłady”/czynniki o charakterze społeczno-kulturowym, ekonomicznym i politycznym. Przyjęta wyżej koncepcja wiąże się z kilkoma przesłankami, ujętymi tutaj w punktach:

- Empirycznie ujmowana polityczna rzeczywistość była i jest współtworzona przez wielorakie mechanizmy: kształtowanie zgodności i sprzeczności ludzkich potrzeb, interesów i wartości; procesy kooperacji pozytywnej i kooperacji negatywnej, włącznie ze stosowaniem różnych rodzajów przemocy; konflikty konstruktywne i destruktywne; przeplatanie się tendencji stabilności i niestabilności systemów społecznych; integracja i dezintegracja struktur społecznych; nabywanie i tracenie podmiotowości politycznej przez segmenty społeczeństwa, organizacje i państwa; trwałość i nietrwałość treści kultury, systemów wartości itp.
- W wymiarze historycznym różnorakie postaci politycznego uczestnictwa były stałym elementem praktyki politycznej w ogóle, bez względu na specyfiki przeszłych epok, typy i formy państwa, rodzaje systemów politycznych czy też zmieniające się regulacje normatywne określające partycypacyjne uprawnienia pewnych segmentów społeczeństwa.
- Zainteresowanie partycypacją i nadanie jej znaczącej roli w wyjaśnianiu zjawisk i procesów politycznych oraz w formułowaniu teorii politycznych nie jest cechą szczególną XX wieku – wystarczy odwołać się choćby do starożytnej koncepcji bezpośredniej demokracji, późniejszych refleksji Machiavellego, Rousseau, Marksa czy Le Bona; jednocześnie podjęcie przez dyscypliny nauk społecznych – zwłaszcza politologię, socjologię i psychologię – szerokich, systematycznych badań nad polityczną partycypacją przypada na drugą połowę XX wieku.
- Intensyfikacja badań wiązała się między innymi z wyzwaniem ówczesnych czasów – z przebiegającą w zachodnich systemach demokratycznych ewolucją postwojennej rzeczywistości w ekonomicznym, politycznym i społeczno-kulturowym wymiarze. Jej składnikiem było przynajmniej częściowe zakwestionowanie zasadności i funkcjonalności ówczesnych normatywnych reguł i mechanizmów praktyki politycznej, przejawiające się w charakterystycznych dla lat sześćdziesiątych XX wieku i kolejnych dekad procesach podmiotowej/obywatelskiej rewolucji, ewolucji i radykalizacji nowych ruchów społecznych, rozwoju polityki protestu, form niekonwencjonalnej partycypacji, wraz z rosnącym znaczeniem populizmu oraz żądaniem mniej czy bardziej radykalnych przekształceń stanu rzeczy (Sobkowiak, 2013, s. 310–313).

- W międzynarodowej czy globalnej perspektywie zasadniczą rolę w ewolucji wzorców partycypacji politycznej odegrały procesy dekolonizacji, zimnowojennej rywalizacji, trzeciej fali demokracji (w tym zapoczątkowanej w 1989 roku transformacji państw Europy Środkowo-Wschodniej), rozprzestrzeniania się terroryzmu w lokalnej i międzynarodowej skali, zmian technologicznych i komunikacyjnych skutkujących między innymi marketyzacją, mediatyzacją i internetyzacją życia politycznego itd.
- Wielopostaciową płaszczyzną przekształceń współczesnych form partycypacji są procesy określane mianem kryzysu demokracji / demokracji liberalnej, w tym ułomności realizacji zasady reprezentacji politycznej, obniżenia poziomu partycypacji wyborczej, erozji instytucji politycznych, rosnących tendencji centralizacji i koncentracji władzy itp.

Zasygnalizowane procesy i czynniki nie wyczerpują źródeł przekształceń sfery partycypacji politycznej, natomiast wskazują na znaczące mechanizmy dynamiki i zmienności jej form, metod i instrumentów.

Dylematy postrzegania partycypacji politycznej i jej niekonwencjonalnej formy

Obecne w literaturze przedmiotu rozważania nad znaczeniem, zakresem, funkcjami, formami czy narzędziami partycypacji politycznej mają wieloaspektowy charakter, przy jednoczesnej wyraźnej przewadze opracowań dotyczących demokracji i systemów demokratycznych. Różnorakie propozycje eksplanacyjne, predyktywne i instrumentalne odzwierciedlają z jednej strony złożoną naturę rzeczywistości politycznej, działania i strategię realizowane przez rządzących, ugrupowania opozycji politycznej i ruchy społeczne, a z drugiej – wielość orientacji metodologiczno-teoretycznych w naukach społecznych oraz merytorycznych rezultatów opartych na nich badań. Istniejące strategie badawcze, ich założenia i rezultaty badań składają się na zróżnicowany obraz zjawiska uczestnictwa politycznego, sposobów jego definiowania, pełnionych funkcji i zaliczania do jego zakresu różnych, niekiedy wykluczających się rodzajów aktywności. Tę swoistą mozaikę dobrze oddają rozbudowane rozważania Daniela Midera nad obecnymi w literaturze sporami dotyczącymi kryteriów i form partycypacji politycznej, w kontekście jej wąskiego bądź szerokiego rozumienia. Jako podstawę swoich rozważań autor przyjął drugą perspektywę, zgodnie z którą

Partycypacja polityczna jest to działanie instrumentalne lub ekspresywne, dobrowolne lub mobilizowane, zarówno legalne (legitymizowane), jak i nielegalne (nielegitymizowane), konwencjonalne (legitymowane) lub niekonwencjonalne (nielegitymowane), przeprowadzane z użyciem przemocy, jak też bez jej użycia, podejmowane

przez jednostkę w roli obywatela lub sprawującej władzę polityczną, w celach ogólnospołecznych lub partykularnych, którego adresatem są organy państwa lub inne podmioty sprawujące władzę polityczną (Mider, 2008, s. 99).

Przywołując treść pierwszej części opracowania, podzielam powyższe, szerokie stanowisko.

Wśród kwestii spornych – warunkujących także właściwości partycypacji niekonwencjonalnej – znajdują się między innymi zagadnienia:

1. Obecność partycypacji w systemach demokratycznych (jako dobrowolnej aktywności politycznej), z jej wykluczeniem w systemach autokratycznych.
2. Rozumienie partycypacji jako aktywności politycznej zgodnej z normami danego systemu, z eliminacją działań niezgodnych („antysystemowych”) z nimi.
3. Rozumienie kryterium dobrowolności partycypacji jako niezależnej od presji czynników zewnętrznych decyzji jednostek o podjęciu aktywności, z odrzuceniem różnych postaci uwzględniania takich presji.
4. Wykluczenie/włączenie przemocy do mechanizmów partycypacji.
5. Rezerwacja partycypacji dla pewnych kategorii obywateli/zbiorowości społecznych bądź jej pełnej dostępności (konceptje elitystyczne vs. egalitarne).
6. Definitywne zawężenie partycypacyjnej aktywności ludzi/obywateli do wnętrza narodowego/lokalnego systemu/państwa, a zatem pomniejszenie albo odrzucenie szerszej perspektywy partycypacji – jako procesu nieograniczonego granicami państw, gdzie maleje lub traci znaczenie normatywne kryterium obywatelstwa.

Przyjmuję następujące wykładnie tych kwestii:

Ad 1. Partycypacja polityczna nie jest zjawiskiem typowym jedynie dla demokracji. W różnych formach i w różnym zakresie jest stałym składnikiem systemów demokratycznych, autorytarnych, totalitarnych i hybrydowych. W jeszcze szerszym ujęciu jest uczestnictwem w sferze polityki w ogóle, której jedynie elementem jest empirycznie rozumiany system polityczny (nie umniejszając, ale i nie wyolbrzymiając jego znaczenia w organizacji życia społecznego, czego uzasadnieniem są wcale nierzadkie procesy ich znacznych zaburzeń, wegetacji i upadków, jak choćby przykłady niekiedy długoletniego funkcjonowania państw „upadłych”).

Ad 2. Partycypacja polityczna jest procesem współtworzonym w różnych proporcjach przez eufunkcjonalne i dysfunkcjonalne – posiadające i pozbawione normatywnej kwalifikacji – wzorce aktywności ludzi. Przejawia się zarówno w działaniach konstruktywnych, jak i destruktywnych, legitymujących

i delegitymizujących: dany ład społeczny, system polityczny, reżim, elitę władzy, treści i skutki decyzji itd. Wymienione tutaj obiekty mogą być przedmiotem pełnej bądź fragmentarycznej akceptacji/dezakceptacji wyrażanej przez podmioty polityki. Tę partycypacyjną przestrzeń współtworzy spektrum działań wynikających między innymi z tak różnych przesłanek, jak: podzielenie systemu wartości, norm i efektywności danego systemu, uznanie podmiotów i sposobów sprawowania władzy, Gandhiego koncepcja biernego oporu, radykalne strategie czyniące zbiorową przemoc instrumentem całościowej lub częściowej zmiany kwestionowanego ładu.

Ad 3. Kryterium dobrowolności nosi problematyczny, nieostry sens: Czy w postulatycznym ujęciu jego postać miałyby oznaczać pełną niezależność podejmowanych przez jednostki decyzji od stanu otoczenia i treści presji/wpływów (systemowych, środowiskowych, sytuacyjnych, w tym socjalizacyjnych, komunikacyjnych, aksjologicznych itp.) oraz od metod wywierania wpływu, opartych na autorytecie, perswazji, manipulacji, przymusie bądź przemocy? Czy w realistycznym ujęciu należy rozumieć dobrowolność jako zjawisko stopniowalne, warunkowe, zmienne, determinowane także czynnikami zewnętrznymi – gdzie o podjęciu aktywności mogą decydować proporcje obu rodzajów wpływu? Czy podstawą takich rozważań powinna być jedynie perspektywa określania człowieka jako istoty wewnętrzsterownej, obdarzonej podmiotowością, zdolną do samodzielnego rozpoznawania mechanizmów kształtujących rzeczywistość w jej mikro-, mezo- i makroskali oraz zdiagnozowania własnego usytuowania w tej rzeczywistości i określenia skutecznych sposobów spełnienia swych interesów? Czy też należy wziąć pod uwagę także drugą perspektywę, gdzie człowiek jest bytem zewnątrzsterownym?¹ Interesująca jest kwestia rozumienia dobrowolności w kontekście obecnych w części systemów demokratycznych regulacji prawnych wprowadzających obowiązek uczestniczenia w wyborach. Bardziej złożonym zjawiskiem jest udzielanie przez część członków danego społeczeństwa normatywnej i/lub empirycznej legitymizacji podmiotów, sposobów i rezultatów sprawowania władzy w systemach demokratycznych i niedemokratycznych wraz z podejmowaniem funkcjonalnych form partycypacji. Dzieje się to w sytuacji odczuwania, obserwowania i doświadczania obecności oraz skutków (w zależności od rodzaju systemu – w różnym zakresie i natężeniu) opresywnych mechanizmów danego systemu: kształtowania w społeczeństwie poczucia zagrożeń, sterowania poziomem lęku i strachu, potencjalnych i realnie stosowanych represji, indoktrynacji, uprzedmiotowienia obywateli itd.² Dylemat ten

¹ Oryginalne i zachowujące aktualność badania dotyczące podmiotowości zewnętrznej i wewnętrznej zob. Sotwin, 2003.

² Mechanizmy zarządzania zagrożeniami i lękiem przedstawione w wieloaspektowy sposób zob. Pierzchalski, Golinowski, 2016.

znajduje rozwiązanie w podejściu komplementarnym, opartym na szerokim ujęciu partycypacji. Jego konsekwencją będzie rozumienie dobrowolności jako dyspozycji przybierającej postaci: (a) świadomego namysłu nad podjęciem bądź rezygnacją z aktywności w danych warunkach otoczenia wraz z kalkulacją relacji korzyści i strat w różnych dystansach czasu, włącznie z akceptacją poniesienia nawet radykalnych – ewentualnych bądź przesądzonych – negatywnych konsekwencji; (b) konformistycznego przyjęcia wpływów/presji zewnętrznych – zorientowanych na podjęcie bądź powstrzymanie się od aktywności – bez których nie wystąpiłaby odpowiednia reakcja adresata. Ta reaktywna postawa nie znosi mechanizmu dobrowolności, wszak człowiek zawsze stoi przed daną alternatywą i do niego należy ostateczna decyzja. Jednakże w tym przypadku należy w wyjaśnianiu tego procesu uwzględnić między innymi wspomniane wyżej mechanizmy systemowe, środowiskowe czy socjalizacyjne, których wytworami są społeczny lęk i strach, utrwalone bądź labilne poglądy, praktyczne doświadczenia warunkujące dyspozycje aktywności/bierności, posłuchu/sprzeciwu, podporządkowania się autorytetom, przywódcom, instytucjom władzy itd.

Ad. 4. Rozumienie partycypacji jako mechanizmu polityki oznacza włączenie przemocy do jej zakresu. Oczywiście nie należy lekceważyć założeń i wymagań teorii funkcjonalistycznych oraz wynikających z nich postulowanych mechanizmów mających kształtować stabilność, trwałość i rozwój systemu politycznego/ogólnospołecznego, w tym odpowiednich wzorców działania. Historia ludzkości to jednak także przestrzeń walki będąca przedmiotem konfliktowej teorii rozwoju społecznego i części teorii politologicznych. Bez względu na systemy wartości, normy etyczne, regulacje prawne czy próby normatywnej i faktycznej rezerwacji/monopolizacji przemocy przez elitę władzy/instytucje państwa, w praktyce politycznej przemoc i jej słabsza postać – przymus, były i są instrumentem stosowanym przez rządzących i partycypujące podmioty. Reguła ta dotyczy wszelkich systemów demokratycznych i niedemokratycznych, a różnice między nimi zwykle sprowadzają się do repertuaru metod, zakresu, częstotliwości, rozległości i dolegliwości skutków oraz sposobów i treści uzasadnień stosowania przemocy. Zawiłości tej problematyki ukazuje wnikliwa interpretacja roli przemocy w teorii i praktyce systemu demokratycznego (zob. Stankiewicz, 2010, rozdz. II).

Ad 5. W politycznej historii kwestia możliwości uczestnictwa jednostek/grup społecznych regulowana była w dwojaki sposób: rezerwacji partycypacji dla pewnych kategorii obywateli (z wykluczeniem innych kategorii) oraz jej w zasadzie pełnej dostępności. W teoriach elitystycznych i egalitarnych wskazywano różne uzasadnienia ekskluzywnego bądź inkluzywnego modelu partycypacji – analiza zawiłości problematyki jest przedmiotem wielu prac filozoficznych i politologicznych (por. Grygieńć, 2017; Żyromski, 2019, s. 92–99). W ciągu wieków ewoluowały kryteria dostępności partycypacji – doktrynalne, prawne, cenzusu

majątkowego, etniczne, płciowe, edukacyjne itp. Rozwój nowożytnych demokracji charakteryzował się (w zasadzie do połowy XX wieku) selektywnym stosowaniem fundamentalnych zasad wolności i równości, czyli prawnym i/lub faktycznym pozbawieniem różnych kategorii społecznych partycypacyjnych uprawnień – z uczestnictwem wyborczym, dostępem do edukacji czy urzędów państwowych włącznie. Odnosiło się to między innymi do kobiet (przykład jednej z kolebek demokracji – Szwajcarii, gdzie ostatecznie dopiero w 1971 roku kobiety uzyskały prawa wyborcze), ludności afroamerykańskiej w Stanach Zjednoczonych, imigrantów. W systemach niedemokratycznych, przy odrzuceniu bądź fasadowym traktowaniu praw i wolności obywatelskich, regulacje normatywne i polityczne praktyki niosły różnorakie ograniczenia albo wręcz pozbawienie obywateli prawa partycypacji, pod groźbą represji politycznych i prawnych (bądź ich faktyczne zastosowanie). W wachlarzu możliwych działań znajdowały na przykład: formalne pozbawienie biernego i czynnego prawa wyborczego mniejszościowych grup społecznych, odmowa rejestracji list wyborczych, czasowe pozbawienia wolności liderów i członków partii opozycyjnych w okresie wyborów, zakaz tworzenia partii politycznych bądź ich delegalizacja, zakaz zgromadzeń, ograniczenie lub pozbawienie zasobów materialno-finansowych. Przykłady te nie wyczerpują listy dyskryminacyjnych i represyjnych praktyk, wyzwalających radykalne, niekonwencjonalne formy roszczeń i sprzeciwu.

Ad 6. W definicjach partycypacji politycznej spotyka się swoiste zawężenie aktywności ludzi do przestrzeni określanej jako system narodowy/lokalny czy państwo. Takie postrzeganie partycypacji było w pewnym stopniu zasadne w minionych czasach. Biorąc jednak pod uwagę zapoczątkowane w XIX wieku procesy przekształceń międzynarodowego pola polityki, globalizacji, podmiotowości i aktywności politycznej nie tylko (i nie tyle) państw, co obywateli, organizacji społecznych, ruchów protestu wraz z ich wychodzeniem poza granice państw, współczesna partycypacja zawiera w sobie poważny segment działań, w których maleje, a niekiedy traci dotychczasowe znaczenie normatywne kryterium obywatelstwa. Egzemplifikacją poszerzenia pola partycypacji są polityczne aktywności obywateli społeczeństw współtworzących Unię Europejską, z ich ponadpaństwowymi prawami wyborczymi czy obywatelskimi skargami do Trybunału Sprawiedliwości, międzynarodowe organizacje pozarządowe oraz obywatelskie inicjatywy w postaci Greenpeace czy Acta, międzynarodowe – regionalne i globalne – ugrupowania terrorystyczne.

Praktycznie rzecz ujmując, w każdym systemie politycznym – bez względu na ich demokratyczny czy niedemokratyczny charakter – istnieje dystans między ładem normatywnym a praktyką polityczną. W tej przestrzeni znajdują się znaczące bądź mniej istotne działania naruszające lub łamiące oficjalne wartości, normy i wzorce działania, włącznie z niektórymi formami partycypacji niekonwencjonalnej. Należą do nich:

- Obiektywna petryfikacja konstrukcji i norm systemu względem zmieniającej się rzeczywistości społeczno-ekonomiczno-politycznej, rodzących się nowych uwarunkowań, wyzwań, interesów itd.
- Erozja pewnych instytucji politycznych, ograniczających lub blokujących zasadne i konieczne – według różnych kryteriów racjonalności: prakseologicznych, aksjologicznych, społecznych itp. – przekształcenia normatywnego i behawioralnego aspektu systemu politycznego oraz jego ekonomicznego i społeczno-kulturowego otoczenia (liczne przykłady słabości w realizacji funkcji adaptacyjnej w obliczu niekiedy daleko idących zmian w krajowym i międzynarodowym otoczeniu).
- Działania podmiotów władzy o charakterze niezgodnym z prawnymi i etycznymi normami danego systemu, mające przywrócić równowagę i efektywność systemu i/lub jego otoczenia, a zarazem wywołujące negatywne reakcje rządzonych.
- Dążenia opozycyjnych/kontestujących podmiotów do osłabienia właściwości danego systemu bądź jego zastąpienia, zachodzących w drodze reformatorskich przekształceń albo rewolucyjnej zmiany.
- Konieczność przywrócenia naruszonego bezpieczeństwa systemu, skłaniająca podmioty władzy do przeciwdziałań aktywnościom podmiotów niewładczych, zmierzających do fragmentarycznej/całościowej delegitymizacji/destrukcji systemu; jest to obszar ochronnej funkcji, w którym zwykle nie respektuje się normatywnych wzorców, lecz intensyfikuje ostre metody – manipulacji, przymusu i przemocy.
- Działania podmiotów polityki z zasady traktujących instrumentalnie ład normatywny, zatem w rzeczywistości dążących do zapewnienia sobie możliwości: motywowanego partykularnymi celami zwiększenia szans utrzymania władzy; narzucenie własnego systemu wartości niezośamego z wartościami, które są aksjologicznymi filarami danego ładu; wprowadzanie takich przekształceń systemu, które będą prowadziły do maksymalizacji władzy i wpływów politycznych, ekonomicznych, ideologicznych, socjalizacyjnych, medialnych itp. Stąd też praktyka polityczna zawiera działania/strategie jawnego bądź skrytego sterowania obecnymi oraz inicjowania nowych form partycypacji, sprzyjających realizacji interesów podmiotów polityki bez względu na ich relacje z aksjologicznymi i normatywnymi podstawami systemu oraz niekonwencjonalny charakter.
- Wreszcie niekonwencjonalna, w tym nielegalna i oparta na przemocy partycypacja podejmowana jest przez podmioty niewładcze (jednostki, zbiorowości, organizacje), które wyczerpały możliwości zgodnych z normatywnymi regulacjami oddziaływań na podmioty władzy, procesy decyzyjne i ich negatywne rezultaty. W związku z tym nie tylko werbalnie negowany jest istniejący stan rzeczy – kondycja systemu, sposób spr-

wowania władzy, jakość życia społecznego, dostęp do dóbr materialnych i niematerialnych itd., ale także podejmowane są w publicznej przestrzeni działania mające skłonić/zmusić rządzących do rewizji treści decyzji i sposobów postępowania. Działania te mogą być dwojako motywowane – obroną systemu za jego walory aksjologiczne i normatywne, co wymaga modyfikacyjnej, sanacyjnej interwencji, albo koniecznością zniesienia danego systemu jako dysfunkcjonalnego wobec wartości i interesów podmiotów niewładczych.

Partycypacja niekonwencjonalna

Spośród różnorodnych rodzajów partycypacji politycznej obecnych w literaturze przedmiotu prawdopodobnie najczęściej kontrowersji rodzi aktywność niekonwencjonalna. Istnieje znaczna rozbieżność w jej definiowaniu, wskazywaniu kryteriów, cech i wzorców działania, w argumentowaniu zasadności posługiwania się tym pojęciem w analizie praktyki politycznej. Dyskusyjne są także – ze względu na częściowo zachodzące na siebie zakresy – relacje między podstawowymi rodzajami partycypacji.

Kwestia zasadności podziału na konwencjonalną i niekonwencjonalną postać partycypacji jest odmiennie rozstrzygana – mamy do czynienia z odmową albo akceptacją wyszczególniania i zaliczania niekonwencjonalnych działań do partycypacji politycznej (zob. Mider, 2008, s. 86–93). Bardziej radykalne stanowisko zajął Bert Kländermans, który, badając kolektywne działania polityczne, skoncentrował się na rosnącej roli i powszechności ruchów społecznych: „W literaturze określa się to jako «uzależnienie polityki od ruchów społecznych». (...) To, co zwykle określano jako niekonwencjonalną partycypację polityczną, stało się równie konwencjonalne jak każda inna forma partycypacji politycznej” (Kländermans, 2008, s. 615). To swoiste rozmywanie się sensowności rozróżniania tych form partycypacji, bywa uzasadniane kilkoma zjawiskami:

(1) Nieoczywisty jest sens i praktyczne konsekwencje pojęcia konwencji rozumianej jako pewien zbiór norm/wzorców postępowania. W zróżnicowanym, w naturalny sposób pluralistycznym, a niekiedy wręcz spolaryzowanym pod względem politycznym, ekonomicznym, aksjologicznym, etnicznym, pokoleniowym, regionalnym itp. społeczeństwie, współwystępują normy/wzorce akceptowane i nieakceptowane przez poszczególne podmioty polityki. Zwykle tylko ich część zyskuje względnie powszechne/wystarczające uznanie, tworząc podzbiór będący nadrzędnym, stającym się oficjalnym i chronionym przez rządzących swoistym „drogowskazem” konwencjonalnej aktywności. Pozostałe wzorce otrzymując miano niekonwencjonalnych, bywają tolerowane jako niezagrożające istotnie danemu łaadowi, inne negowane i niekiedy represjonowane.

Ten sposób kwalifikowania wzorców aktywności należy przede wszystkim do podmiotu władzy, który zazwyczaj wprowadza odpowiednie – motywowane dobrem wspólnoty czy własnymi interesami – regulacje prawne i instytucjonalne, uzasadniane dziedzictwem kulturowym czy logiką systemu politycznego. Zwolennicy przynajmniej niektórych wykluczonych wzorców mogą uzasadniać ich oczywistą konwencjonalność, formułować zarzuty ograniczania wolności i praw obywatelskich, dyskryminacji itp.

(2) Część działań uważanych za niekonwencjonalne stopniowo powszednieje i po pewnym czasie zostaje włączona do *mainstreamu* poprzez uznanie ich przez rządzących za korzystne albo ze względu na trwałą obecność w praktyce politycznej, zwłaszcza gdy blokowanie lub represjonowanie takich aktywności byłoby kosztowne. Proces ten wywołuje zarówno tendencje obrony partycypacyjnego *status quo*, jak i dążenia do uzupełnienia lub zastąpienia dominującego kanonu negowanymi dotychczas oraz innowacyjnymi formami partycypacji.

(3) Problem z kwalifikacją konkretnych działań wiąże się także z odmiennością kulturową i prawno-polityczną poszczególnych społeczeństw. Po pierwsze, istniejące w nich kwalifikacje różnią się w mniejszym czy większym stopniu bądź wykluczają. Po drugie, rozwój poszczególnych społeczeństw przebiega w różnym tempie i obszarach, ma swoistą dynamikę. Stopniowym bądź gwałtownym przekształceniom podlegają formy i treści kultury („rdzenia” i subkultur), struktura społeczeństwa (modyfikacje i erozje jej składników, powstawanie nowych zbiorowości i grup społecznych), polityczne ramy i mechanizmy życia politycznego itd. W rezultacie w „rodzinach” systemów demokratycznych i niedemokratycznych występują częściowo zgodne/niezgodne kwalifikacje danych form, co rodzi nie tylko problemy w wewnętrznych relacjach tych „rodzin”, ale także wspomniane trudności w wypracowaniu tego aspektu teorii partycypacji.

Przyjmując naturalną obecności partycypacji niekonwencjonalnej w przestrzeni politycznej, należy brać pod uwagę czynniki wpływające na zmiany w klasyfikowaniu konkretnych form aktywności. Znakomity materiał empiryczny stanowią normatywne, instytucjonalne i behawioralne przekształcenia sfery polityki, mające miejsce w ostatnich kilkudziesięciu latach w „starych” demokracjach i państwach Europy Środkowo-Wschodniej. W tym kontekście mieści się analizowany przez Grzegorza Forsyia proces rozwoju polityki poza-instytucjonalnej. Jej głównymi podmiotami stały się nowe ruchy społeczne. Są one wytworami kryzysu demokracji, w tym spadku poziomu aktywności wyborczej obywateli, deprecjacji partii politycznych, nieefektywności systemowych form demokracji bezpośredniej, przekształceń tradycyjnej klasowej struktury społecznej skutkujących poszerzeniem płaszczyzn, liczebności i przyczyn współczesnych konfliktów itd., warunkujących rozwój kontestacyjnych postaw i działań (por. Forys, 2016, s. 23–25). Z kolei Piotr Sztompka (2002), analizując proces rozwoju ruchów społecznych i ich coraz większą rolę w nowoczesnych społeczeństwach, wskazał kilka znaczących kwestii. Podstawowymi

cechami ruchów jest ich ukierunkowanie „na szczególny cel, jakim jest zrealizowanie jakiegoś rodzaju zmiany społecznej” oraz funkcjonowanie „w ramach niezinstytucjonalizowanych i niesformalizowanych (a w każdym razie nie w pełni zinstytucjonalizowanych i sformalizowanych)”; czynnikami rozwoju stały się procesy urbanizacji, industrializacji, powszechna edukacja, nowoczesne technologie, rosnąca „pula niezadowolonia” z warunków życia, „ideologia aktywistyczna i progresywistyczna, podkreślająca wagę i potrzebę zmian, a także zależność zmian od podmiotowej aktywności ludzi”, rozszerzanie się partycypacyjnej przestrzeni obywateli związane z przyrostem systemów demokratycznych, i wreszcie charakterystyczna dla nowoczesnych społeczeństw rosnąca „pula wolnego czasu i energii” ludzi (Sztompka, 2002, s. 157–164).

Podstawową płaszczyznę rodzącą partycypację niekonwencjonalną stanowią nierówności i konflikty społeczne w ich ekonomicznej, politycznej czy aksjologicznej odsłonie. To, w jaki sposób społeczeństwo i dany system generuje, reguluje i rozstrzyga konflikty, istotnie wpływa na formy i metody działań politycznych. Model rywalizacyjny, w odróżnieniu od modelu konsensualno-kompromisowego, traktujący konflikty jako grę o sumie zerowej, czyli przestrzeń walki o jednostronne, niepodzielne zwycięstwo i zarazem wzbudzającą silne emocje, bezpośrednio sprzyja aktywizacji niekonwencjonalnych działań stron konfliktu, z przemocą włącznie. Szczególnym mechanizmem ich radykalizacji jest wieloaspektowy proces polaryzacji politycznej. Niebezpieczne konsekwencje tego procesu dla wartości, zasad i praktyki systemu demokratycznego są przedmiotem badań Sonii Horonziak, przy czym pewne uwagi autorki wykraczają poza obszar demokracji. Przede wszystkim polaryzacja oznacza wzajemną negację stron ze względu na: odmienne bądź sprzeczne systemy moralne; uznanie, że „przekonania, poglądy i decyzje strony opozycyjnej są nie tylko błędne w oczach grupy przeciwnej, ale również prowadzą – według niej – do katastrofalnych dla społeczeństwa skutków moralnych”; „przekonanie o niedostatecznej kompetencji strony opozycyjnej zarówno do sprawowania władzy, jak i jakiegokolwiek reprezentacji politycznej”; czego skutkiem bywa przyjęcie „wizji Schmittowskiego wroga absolutnego” (Horonziak, 2022, s. 212–213). Charakterystyka ta – w połączeniu z procesami dehumanizacji (Ścigaj, 2022, s. 90–111), mechanizmami konfliktu destruktywnego i afektywnej polaryzacji (Sobkowiak, 2011, s. 81–97) – nie tylko określa psychologiczną dyspozycję podjęcia radykalnych, niekonwencjonalnych działań, ale także służy wyjaśnianiu często skrajnie negatywnych skutków aktywności uczestników konfliktu.

Nie wchodząc w szerokie rozważania pojęciowe (przegląd definicji zob. Mider, 2008, s. 372–374), przytoczę tutaj dwie propozycje. Klasyczną już definicję partycypacji politycznej sformułował przeszło dwie dekady temu Patrick J. Conge (1988, s. 247): „[to] jednostkowe lub zbiorowe działania na narodowym lub lokalnym poziomie, które wspierają lub przeciwstawiają się strukturom państwa, jego władzom i/lub decyzjom dotyczącym dystrybucji dóbr publicznych”.

Krystyna Skarżyńska zaś, określając konwencjonalną formę, przyjmuje wąskie stanowisko, ograniczając ją do ładu demokratycznego:

(...) aktywność zgodna z porządkiem konstytucyjnym i mieszcząca się w ramach demokratycznych instytucji. Najczęściej wiąże się ona z wyborem osób rządzących na różnych szczeblach demokratycznego państwa oraz z legalnym wpływem jednostek na selekcję działań podejmowanych przez polityków, czyli z funkcją kontrolną i korygującą rządzących” (...) [ta niekonwencjonalna forma] polega na podejmowaniu działań mających na celu wpływ na decyzje rządzących bez pośrednictwa instytucji, (...) [działania to] najczęściej różne formy manifestacji, okupacji budynków, strajków, a także inne formy demonstrowania obywatelskiego nieposłuszeństwa (Skarżyńska, 2005, s. 163–164).

Rozbudowane charakterystyki konkretnych konwencjonalnych i niekonwencjonalnych aktywności są przedmiotem wielu opracowań (zob. Marczevska-Rytko, Maj, 2020, cz. II i III; Michalczyk-Wlizło, Podolak, 2021).

Niekonwencjonalna partycypacja zawiera w sobie różnorodne formy – z ich bogatego zbioru jedynie zasygnalizuję ich, można powiedzieć, tradycyjne już postaci: nielegalne demonstracje, ataki na budynki publiczne (np. obrzucanie kamieniami, oblewanie farbami, atak zwolenników Donalda Trumpa na Kapitol), zajmowanie przestrzeni publicznych i okupacje siedzib instytucji publicznych (np. Białe Miasteczko zorganizowane przez pielęgniarki w Warszawie i protest rodziców niepełnosprawnych dzieci w Sejmie), pikietowanie prywatnych siedzib polityków i budynków rządowych, bojkot nieakceptowanych instytucji publicznych, zbiorowości/grup/organizacji społecznych, wyborów, referendum i inicjatyw rządzących skierowanych do obywateli, koncerty zespołów muzycznych adresowane zwłaszcza do wstępujących pokoleń, happeningowe działania ośmieszające ich adresatów (np. słynna Pomarańczowa Alternatywa), blokowanie ulic, dróg i kolejowych szlaków komunikacyjnych (np. wysypywanie produktów rolnych na tory kolejowe), motywowane politycznie i niespełniające wymogów prawnych strajki, świadome nierespektowanie prawa w ramach obywatelskiego nieposłuszeństwa, indywidualne protesty (np. samospalenie Tunezyjczyka, uważane za bezpośredni bodziec protestów inicjujących arabską wiosnę, publiczna odmowa przyjęcia państwowego odznaczenia, publikacja protestacyjnego listu otwartego), zbiorowe protesty z użyciem przemocy (np. demonstracje w postaci marszów ulicznych, podczas których dochodzi do ataków na przeciwników, przechodniów, włącznie ze starciami z policją), dziki, nieformalny lobbing jako narzędzie korupcji politycznej, terrorystyczne zamachy na przedstawicieli elity władzy oraz na obywateli obecnych w publicznych miejscach (WTC, pociągi w Hiszpanii, katastrofy lotnicze), zbrojne bunty upośledzonych i wykluczonych zbiorowości, rewolucje, różne formy wojny itd.

Kilka ostatnich dekad przyniosło innowację czy wręcz rewolucję w postaci coraz większego – zdaniem części badaczy: rozstrzygającego – wpływu form

aktywności w przestrzeni medialno-internetowej na lokalne i globalne procesy partycypacji politycznej. Internet jako przestrzeń partycypacji zyskał – obok ambiwalentnego podejścia – wykluczające się kwalifikacje: pozytywną jako szansa postępu, humanizacji relacji społecznych, demokratyzacji życia politycznego itd., oraz negatywną jako mechanizm regresu różnych aspektów rzeczywistości. Obserwujemy zjawiska określane jako cyberterrorizm, haktywizm, trolling, niejawni wpływ na kampanie polityczne, wykradanie dokumentów instytucji państwowych, ośmieszanie i zastraszanie osób publicznych, hejt, mowa nienawiści, operowanie kłamstwami i przekleństwami i wiele innych (zob. Sadlok, 2012, s. 55–70; Porębski, 2020, s. 19–28; Minkner, 2017, s. 227–250; Mider, 2008, rozdz. 5, 6, 7). Część tych aktywności ma niejednoznaczny, dyskusyjny charakter – jeszcze niekonwencjonalny czy już konwencjonalny?

Podsumowanie

W konfliktowej przestrzeni polityki konwencjonalne i niekonwencjonalne, konstruktywne i destruktywne (itp.) aktywności partycypacyjne, zawierają trzy ogólne postulaty: (1) całościowych przekształceń systemu jako nieefektywnego, niesprawiedliwego, represyjnego, „niehumanitarnego” – w drodze zbrojnych lub pokojowych rewolucji; (2) fragmentarycznych modyfikacji, które osłabiłyby pewne kontestowane zarówno przez jego przeciwników, jak i część zwolenników cechy, a zarazem przyniosłyby przyrost legitymizacji – poprzez reformy, skuteczne protesty, personalne „rewolucje” wewnątrz elity władzy i wpływu; (3) obrony systemu przez jego zdeklarowanych zwolenników, i dalej idąc, utwardzenia czy wzmocnienia pewnych właściwości, by skutecznie przeciwdziałać zagrożeniom płynącym ze strony kontestujących podmiotów – z autonomicznymi decyzjami „obrońców”, inspirowaniem zbiorowości wspierających podmioty władzy do tejszej obrony, tolerowaniem, wspieraniem istniejących bądź niejawnym tworzeniem nowych grup/organizacji o terrorystycznym charakterze (przykład Szwadronów Śmierci) itp.

W praktyce politycznej konstruowane i realizowane są zatem różne partycypacyjne strategie podmiotów władzy i/lub podmiotów opozycyjnych. W modelowym ujęciu będą to:

- Przekształcenia w wysokim stopniu zgodne ze społecznymi wyobrażeniami i interesami, publicznie głoszonymi celami kontestujących podmiotów. Postulaty te wynikają z autentycznych poglądów i zamiarów ukształtowania „nowego, lepszego jutra”, mającego zapewnić obywatelom życie w systemie, który nie tylko ma (lub będzie miał) normatywnie wbudowane pewne cenione idee/wartości, ale także podejmie skuteczne starania ucieleśnienia ich w społeczno-politycznej praktyce.

- Przekształcenia oparte na kompromisie, satysfakcjonującym/niesatysfakcjonującym jedną bądź obie strony, czego skutkiem mogą być starania o realizację jego treści, działania oportunistyczne, przeciwdziałania lub unieważnienie.
- Skierowane do przestrzeni publicznej jawne oddziaływania komunikacyjne, zapowiadające – często w manipulacyjny sposób – pozytywną wizję przyszłości jako efekt przyszanego spełnienia postulowanych przekształceń, kształtujące pozytywny wizerunek danego podmiotu, jego wysokie standardy etyczne, niekwestionowane kompetencje itp., z nadzieją utrwalenia takiego obrazu w świadomości odbiorców i ukształtowania w nich dyspozycji funkcjonalnych zachowań.
- Oddziaływania niejawne, będące rzeczywistym, swoistym drogowskazem podmiotu, którego intencją nie jest przysłowiowe dobro wspólne, lecz uformowanie funkcjonalnego wobec jego interesów systemu, mającego ułatwić/zapewnić uzyskanie/utrwalenie strategicznej przewagi, przy jednoczesnym ograniczeniu możliwości działania przeciwników, ich deprecjacji, dehumanizacji czy wręcz eksterminacji.

Sprawne połączenie dwóch ostatnich wariantów oddziaływań na otoczenie społeczne zwiększa prawdopodobieństwo skutecznej realizacji strategii, czego współczesnym empirycznym potwierdzeniem są procesy przekształcania części liberalnych systemów demokratycznych w systemy hybrydowe/autokratyczne.

Tak więc z jednej strony partycypacja polityczna jest funkcją kooperacji pozytywnej. Ludzie łączą swoje interesy, poglądy i dążenia, tworząc celowe zbiorowości, poszukują możliwości zawierania porozumienia, umów, sojuszu z innymi podmiotami, wchodzą w relacje współpracy i kompromisów, chcąc zwiększyć szanse realizacji własnych i uzgodnionych, wspólnych interesów. Z drugiej strony partycypacja jest funkcją kooperacji negatywnej, w której zwykle dominują wzorce działań określaných mianem niekonwencjonalnych, nielegitymizowanych, nielegalnych, destrukcyjnych, ekstremalnych itp.

Partycypacja polityczna nie była i nie jest własnością rządzących, przywódców, organizacji politycznych współtworzących i akceptujących dany system polityczny, deklarujących działania zgodne z jego wartościami i normami. Partycypacja jest potencjalną własnością wszystkich ludzi: tych, czujących się obywatelami, mających normatywnie przyznane prawa obywatelskie, i tych, którzy będąc wykluczeni, pozbawieni takiego statusu, chcą wpływać na system – poprawiając go bądź zastępując innym. Przeszłość i współczesność niesie liczne, znaczące przykłady aktywności wewnątrzsystemowej oraz antysystemowej opozycji, indywidualnych i zbiorowych działań przeciwstawiających się normom i praktykom politycznym, czego przykładem jest kontestacyjna aktywność ludzi i ruchy protestu w państwach „realnego socjalizmu”, późniejsze procesy zmiany politycznej przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku w Europie czy arabska wiosna z 2012 roku.

Objętość opracowania nie pozwoliła na omówienie innych zagadnień mających istotne znaczenie w wyjaśnianiu kolejnych właściwości partycypacji niekonwencjonalnej, między innymi społeczno-demograficznych cech podmiotów, kwestii lęku i ryzyka związanego z odpowiedzialnością polityczną, prawną i moralną za przebieg i skutki działań, aktywności grup interesu, psychologicznych mechanizmów emocjonalnych i motywacyjnych czy typów osobowości partycypantów.

Literatura

- Conge, P.J. (1988). „The Concept of Political Participation: Toward a Definition”. *Comparative Politics*, 20(2).
- Foryś, G. (2016). „Potencjał opozycyjny ruchów społecznych. Wprowadzenie do dyskusji”. W: K. Łabędź (red.). *Rola opozycji w systemach demokratycznych*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Grygień, J. (2017). *Demokracja na rozdrożu. Deliberacja czy partycypacja polityczna?* Kraków: Universitas.
- Horonziak, S. (2022). „Teoria demokracji a polaryzacja. Czy spolaryzowane społeczeństwo może być demokratyczne?”. *Politeja*, 2(77).
- Klandermans, B. (2008). „Kolektywne działania polityczne”. W: D.O. Sears, L. Huddy, R. Jervis (red.). *Psychologia polityczna*. Tłum. R. Andruszko. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Marczewska-Rytko, M., Maj, D. (red.) (2020). *Partycypacja polityczna*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Michalczuk-Wlizło, M., Podolak, M. (2021). *Wymiary partycypacji politycznej we współczesnej Europie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Mider, D. (2008). *Partycypacja polityczna w internecie. Studium politologiczne*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Minkner, K. (2017). „Polityczność Internetu w perspektywie teorii radykalnej demokracji”. W: J. Nocoń (red.). *Zagadnienia teorii polityki*. Gdańsk: Instytut Politologii Uniwersytet Gdański.
- Pierzchalski, F., Golinowski, J. (red.) (2016). *Socjotechnika lęku w polityce*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Porębski, L. (2020). „O dialogu bota z trollem. Partycypacja polityczna w okresie rewolucji informacyjnej”. W: M. Marczewska-Rytko, D. Maj (red.). *Partycypacja polityczna*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sadlok, M. (2012). „Haktywizm – przejaw obywatelskiej mobilizacji o lepszą demokrację?”. *Chorzowskie Studia Polityczne*, 5.
- Skarżyńska, K. (2005). *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Sobkowiak, L. (2011). „Konflikt destruktywny jako mechanizm polityki”. *Przegląd Historyczno-Politologiczny*, 4, 2(8).

- Sobkowiak, L. (2012). „Metodologiczne problemy zmiany politycznej”. W: A. Czajowski, L. Sobkowiak (red.). *Polityka i polityczność. Problemy teoretyczne i metodologiczne*. Wrocław: Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe ATLA 2.
- Sobkowiak, L. (2013). „Polityka protestu jako przedmiot badań politologicznych”. W: J. Juchnowski, R. Wiszniowski (red.). *Współczesna teoria i praktyka badań społecznych i humanistycznych*, t. 2. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Sotwin, W. (2003). *Podmiotowość w sferze politycznej czyli pragmatyzm – pryncypializm*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Stankiewicz, W.J. (2010). *Demokracja w teorii i praktyce*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sztompka, P. (2002). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Ścigaj, P. (2022). „Dehumanizacja i depolityzacja”. *Politeja*, 2(77).
- Żyromski, M. (2019). „Niefunkcjonalny paradygmat elitystyczny – możliwości i warunki pogodzenia elity i demokracji”. *Teoria Polityki*, 3.

Streszczenie

Od kilkudziesięciu lat w przestrzeni politycznej rośnie znaczenie partycypacji i jej niekonwencjonalnej formy. W artykule podjęto wybrane aspekty problematyki: (1) Uzasadnienia szerokiego ujęcia właściwości partycypacji, nieograniczonej do wymiaru systemu politycznego; (2) Dylematy związane z rozumieniem partycypacji, jej zgodności/niezgodności z normami systemu demokratycznego, ekskluzywnym i inkluzywnym charakterem, kwestią dobrowolności, rolą przemocy oraz narodowej i międzynarodowej areny aktywności politycznej; (3) Partycypacja niekonwencjonalna jako obiektywny mechanizm polityki, instrument strategii podmiotów władzy i aktywności podmiotów kontestujących dany ład społeczno-polityczny, właściwości i uwarunkowania partycypacji niekonwencjonalnej, w tym jej konkretne formy.

Słowa kluczowe: partycypacja polityczna, partycypacja niekonwencjonalna, ruchy społeczne, polityka protestu, system polityczny, przemoc